

Warszawa, dnia 18 maja 2017 r.

Sygn. akt VI Ka 1127/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Adam Bednarczyk (spr.)

Sędziowie: SSO Marek Wojnar

SSO Zenon Stankiewicz

Protokolant Karolina Kozuchowska

przy udziale prokuratora Jerzego Kopcia

po rozpoznaniu dnia 18 maja 2017 r. w Warszawie

sprawy M. P. (1) syna J. i V. ur. (...) w W.

oskarżonego o czyn z art. 280 § 1 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 64 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie

z dnia 17 maja 2016 r. sygn. akt IV K 458/15

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zwalnia oskarżonego z kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze przejmując je na rachunek Skarbu Państwa; zasądza od skarbu Państwa na rzecz adwokata P. C. kwotę 516,60 złotych obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu instancji odwoławczej oraz podatek VAT.

SSO Adam Bednarczyk SSO Marek Wojnar SSO Zenon Stankiewicz

VI Ka 1127/16

UZASADNIENIE

M. P. (1) został oskarżony o to, że:

I. w nocy z 31 sierpnia na 01 września 2014 r. w W., grożąc natychmiastowym użyciem noża wobec A. S. i używając wobec niej przemocy w postaci szarpania jej i przetrzymywania za szyję, przerwał pasek jej torebki, a następnie dokonał zaboru w celu przywłaszczenia torebki z zawartością portfela marki O., pieniędzy w kwocie 550 zł, dokumentów wystawionych na dane ww. pokrzywdzonej w postaci dowodu osobistego, karty miejskiej, karty bankomatowej (...) Bank, karty dostępu do konta w banku (...), kluczy do mieszkania oraz telefonu komórkowego marki S., powodując szkodę o łącznej wartości 1000 zł, w wyniku czego spowodował u ww. obrażenia ciała w postaci otarć na szyi oraz siniaków na prawej ręce i lewym kolanie, które to skutkowały rozstrojem zdrowia trwającym nie dłużej niż 7 dni, czym działał na szkodę A. S., przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu łącznie co najmniej roku kary pozbawienia wolności, będąc uprzednio skazanym za umyślne przestępstwo podobne

w warunkach określonych w art. 64 § 1 k.k., **tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., w zw. z art 11 §2 k.k.;**

II. w dniu 19 maja 2014 r. w W. przy ul. (...) w tramwaju linii 24 dokonał zaboru w celu przywłaszczenia złotego łańcuszka z wisiorkiem

w kształcie kwiatu wraz z cyrkoniami, poprzez jego zerwanie z szyi G. Z., czym spowodował szkodę w wysokości 500 zł, przy czym czynu tego dokonał w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, **tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.**

III. w dniu 26 maja 2014 r. w W. przy ul. (...) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia złotego łańcuszka, poprzez jego zerwanie z szyi J. K., czym spowodował szkodę w wysokości 4000 zł, przy czym czynu tego dokonał w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej

6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne,

tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

IV. w dniu 04 września 2014 r. w W. przy ul. (...) w autobusie linii (...) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia złotego łańcuszka, poprzez jego zerwanie z szyi K. S., czym spowodował szkodę w wysokości 700 zł, przy czym czynu tego dokonał w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej

6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne,

tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

V. w dniu 07 września 2014 r. w W. przy ul. (...)

w autobusie linii (...) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia złotego łańcuszka z zawieszka z wizerunkiem Matki Boskiej, poprzez jego zerwanie

z szyi D. K., czym spowodował szkodę w wysokości 550 zł, przy czym czynu tego dokonał w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, **tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k.**

w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie wyrokiem z dnia 17 maja 2016 roku w sprawie o sygn. akt IV K 458/15 orzekł

I. oskarżonego M. P. (1), w ramach zarzucanego mu w punkcie pierwszym czynu, uznał za winnego tego, że w dniu 31 sierpnia 2014 r., około godziny 02.50 w pobliżu budynku wielomieszkaniowego, położonego przy ul. (...) w W., grożąc A. S. natychmiastowym użyciem przemocy przy pomocy noża oraz używając wobec niej przemocy w postaci szarpania jej i przytrzymywania za ramię i szyję, po doprowadzeniu do przerwania paska od jej torebki, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia tejże torebki wraz z jej zawartością w postaci: portfela marki O., pieniędzy w kwocie 550 zł, dokumentów wystawionych na dane w/w pokrzywdzonej w postaci dowodu osobistego, karty miejskiej, karty bankomatowej (...) Bank, karty dostępu do konta w banku (...), kluczy do mieszkania oraz telefonu komórkowego marki S. o łącznej wartości około 1000 zł na szkodę A. S., przy czym wskutek stosowanej wobec pokrzywdzonej przemocy fizycznej doznała ona obrażeń ciała w postaci: otarć naskórka na szyi oraz sińców na prawej kończynie górnej i lewym kolanie, skutkujących naruszeniem czynności narządów ciała pokrzywdzonej trwającym nie dłużej niż 7 dni, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu łącznie co najmniej roku kary pozbawienia wolności, będąc uprzednio skazanym za umyślne przestępstwa podobne w warunkach określonych w art. 64 § 1 k.k. i za tak opisany czyn, na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. skazał oskarżonego, zaś na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 4 (czterech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. oskarżonego M. P. (1) uznał za winnego popełnienia czynów zarzucanych mu w punkcie drugim, czwartym i piątym, przy czym przyjął dodatkowo, iż zostały one popełnione w podobny sposób oraz w krótkich odstępach czasu, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z tych przestępstw i za tak opisane czyny na

podstawie art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. skazał oskarżonego, zaś na podstawie art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzone w punkcie I i II kary jednostkowe pozbawienia wolności połączył i w ich miejsce wymierzył oskarżonemu M. P. (1) karę łączną 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności;

IV. oskarżonego M. P. (1) uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu w punkcie trzecim czynu;

V. na podstawie art. 63 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania w sprawie w dniach od 07.09.2014 r. do 09.09.2014 r. oraz okres tymczasowego aresztowania w sprawie w dniach od 10.10.2014r. do 19.01.2015r., uznając jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności za równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

VI. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwrócił pokrzywdzonej A. S. dowód rzeczowy w postaci dwóch fragmentów paska, wskazany w wykazie dowodów rzeczowych Drz 4128/14 pod poz. 1;

VII. na podstawie art. 29 ust. 1 Ustawy z dnia 26 maja 1982 roku Prawo o adwokaturze /Dz. U. z 2002r., Nr 123, poz. 1058 z późn. zm./ zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej w W. - adwokata P. C. kwotę 972 (dziewięćset siedemdziesiąt dwa) złote netto, którą należy powiększyć o kwotę podatku od towarów i usług, tytułem nieopłaconej obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu;

VIII. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 626 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego w całości od ponoszenia kosztów sądowych, przejmując wyłożone w toku postępowania wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się obrońca oskarżonego i prokurator.

Obrońca oskarżonego zaskarżył wskazany wyrok na korzyść oskarżonego M. P. (1) co do czynu przypisanego w punkcie I wyroku (aktu oskarżenia) w całości i zarzucił mu:

1. dopuszczenie się przez Sąd Rejonowy samoistnego błędu w ustaleniach faktycznych, poprzez uznanie, iż pokrzywdzona dokonała spontanicznie i rzetelnie wskazania M. P. (1) jako sprawcy rozboju, podczas gdy uwzględnienie szeregu nieprawidłowości jakie miały miejsce w toku postępowania przygotowawczego, osobistego stosunku jednego z funkcjonariuszy do oskarżonego oraz faktu wytypowania oskarżonego przez funkcjonariuszy Policji jako potencjalnego sprawcę przestępstwa na A. S., które zostało popełnione przy ul. (...) w W., z uwagi na jego przyznanie się do popełnienia kradzieży pod tym samym adresem na szkodę J. K., od którego popełnienia M. P. (1) został w niniejszej sprawie uniewinniony, a do którego popełnienia przyznał się pod wpływem sugestii funkcjonariuszy Policji, powinno skutkować ustaleniem, że podczas postępowania przygotowawczego oskarżony był wytypowany jako sprawca przestępstwa nie przez pokrzywdzoną, ale de facto przez funkcjonariuszy prowadzących postępowanie, którzy pośrednio wpłynęli na zeznania A. S.;

2. naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie niespójnej logicznie oceny wyjaśnień oskarżonego i uznaniu ich w zakresie przyznania się przez niego do przestępstwa na szkodę J. K. za konsekwentne, spójne i wiarygodne, natomiast w zakresie następczej, wraz z ustanowieniem obrońcy z urzędu, odmowy przyznania się do popełnienia rozboju na A. S., za kłamliwe i wykrętne, w sytuacji gdy pierwotne zeznania składane przez oskarżonego były konwencją namowy ze strony przesłuchujących go funkcjonariuszy Policji do przyznania się do popełnienia czynu zabronionego, a ich wycofanie nastąpiło wraz z uświadomieniem oskarżonemu jego sytuacji prawnej przez obrońcę.

3. naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zeznań pokrzywdzonej A. S. poprzez bezpodstawne uznanie, że złożyła ona w sprawie zeznania rzeczowe, logiczne, które nie zawierały treści wytwórczych, podczas gdy zeznania A. S. był niespójnie, pokrzywdzona zmieniała je kilkakrotnie, a co dla oceny ich wiarygodności kluczowe, szereg okoliczności wskazanych przez pokrzywdzoną, nie znalazło potwierdzenia w dowodach z opinii

biegłych przeprowadzonych w toku niniejszego postępowania, a którym to opiniom Sąd Rejonowy dał wiarę, bądź je pominął;

4. naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zeznań pokrzywdzonej A. S. polegającej na bezpodstawnym uznaniu, że pokrzywdzona wypila „stosunkowo niewielką ilość alkoholu”, podczas gdy z treści protokołu jej przesłuchania wynika, że w dniu popełnienia rozboju wypila ona co najmniej 0,16 l wódki, następnie piwo o zawartości alkoholu 5,9%, a bezpośrednio po rozboju na jej osobie szklankę alkoholu 40 procentowego, co bez wątpienia wpłynęło na jej zdolność postrzegania i odtwarzania spostrzeżeń;

5. naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie niespójnej logicznie oceny zeznań świadka K. K. i uznaniu ich za niewiarygodne w zakresie potwierdzenia obecności M. P. (1) w mieszkaniu w dacie popełnienia rozboju na A. S., z uwagi na rzekomy stan upojenia alkoholowego świadka w sytuacji gdy zeznania te są konsekwentne i spójne, a K. K. spożywała we wskazanym okresie alkohol w stopniu ograniczonym i stale przebywała w mieszkaniu lub w jego sąsiedztwie, w związku z powyższym jej zeznania winny być uznane za wiarygodne.

6. obrazę art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie istotnych okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wynikających z dokumentacji dotyczącej telefonu komórkowego, takich jak fakt iż telefon nie został znaleziony przy oskarżonym oraz fakt, iż skradziony pokrzywdzonej aparat nieprzerwanie współpracował z innymi telefonami także po zatrzymaniu M. P. (1), który to dowód został uznany za wiarygodny w całości, a zatem powinien stanowić podstawę dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych.

7. obrazę art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie przy dokonywaniu ustaleń faktycznych istotnego dowodu postaci wyników badań DNA torebki pokrzywdzonej mającego znaczenie dla ustalenia braku sprawstwa oskarżonego w zakresie czynu przypisanego mu w punkcie I wyroku i w konsekwencji oparcie przez sąd swoich ustaleń jedynie na części materiału dowodowego.

8. obrazę art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie istotnych okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wynikających z przeprowadzenia okazania oskarżonego w dniu 11 października 2014 r. wbrew przepisowi art. 173 §1 KPK w sposób sugerujący pokrzywdzonej fakt popełnienia rozboju na jej osobie przez M. P. (1), co niewątpliwie miało wpływ na treść składanych przez nią zeznań w dalszym toku postępowania karnego;

9. obrazę art. 201 k.p.k. poprzez oparcie przez Sąd ustaleń na pisemnej opinii sądowo-psychologicznej sporządzonej przez biegłą H. D., której wnioski były sprzeczne z okolicznościami sprawy ustalonymi w innej opinii biegłego wydanej w niniejszej sprawie tj. opinii biegłego z zakresu badań mechanoskopijnych, w której stwierdzono, iż do rozerwania paska torebki A. S. nie doszło w wyniku jej przecięcia nożem;

10. w konsekwencji obraży ww. przepisów postępowania zarzucam sądowi dopuszczenie się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegającego na bezpodstawnym przyjęciu, że oskarżony, popełnił zarzucany mu w punkcie 1 wyroku czyn, w sytuacji gdy brak było wystarczających i jednoznacznych dowodów świadczących o sprawstwie oskarżonego, co powinno doprowadzić do uniewinnienia M. P. (1) zgodnie z dyspozycją art. 5§2 k.p.k.

W oparciu o powyższe zarzuty wniosł o zmianę zaskarżonego wyroku w przedmiocie orzeczenia o winie oskarżonego w zakresie czynu przypisanego w punkcie 1 wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu; ewentualnie: wniosł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Jednocześnie, wniosł o zasądzenie od Skarbu Państwa kosztów udzielonej pomocy prawnej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Prokurator we wniesionej przez siebie apelacji zaskarżył powyższy wyrok na niekorzyść oskarżonego M. P. (1) w zakresie kar wymierzonych za czyny opisane w pkt I i II sentencji oraz kary łącznej orzeczonej w pkt III sentencji.

Powyższemu wyrokowi zarzucił rażąca niewspółmierność kar jednostkowych, wymierzonych M. P. (1) za zarzucane mu przestępstwa,

a w konsekwencji rażąca niewspółmierność orzeczonej kary łącznej w wysokości 5 lat pozbawienia wolności, podczas gdy wysoki stopień społecznej szkodliwości popełnionych czynów, stopień zawinienia, okoliczności sprawy, a także wzgląd na cele zapobiegawcze, jakie kara ma osiągnąć wobec oskarżonego oraz potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa przemawiają za orzeczeniem surowszych kar jednostkowych za zarzucone oskarżonemu czyny oraz surowszej kary łącznej,

Podnosząc powyższe zarzuty, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu M. P. (1): za czyn opisany w pkt. I sentencji wyroku kary 7 lat pozbawienia wolności; za ciąg przestępstw opisany w pkt. II sentencji wyroku kary 2 lat pozbawienia wolności; oraz wymierzenia za ww. czyny kary łącznej pozbawienia wolności w wymiarze 8 lat i 8 miesięcy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie wniesione apelacje obrońcy oskarżonego oraz prokuratora są niezasadne i nie zasługują na uwzględnienie, albowiem nie zawierają takich argumentów, które mogłyby skutecznie zakwestionować stanowisko Sądu I instancji i ocenę całości zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie. W pierwszej kolejności Sąd odwoławczy odniesie się do apelacji obrońcy oskarżonego.

W ocenie Sądu odwoławczego, Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych poddając analizie zebrane i ujawnione w sprawie dowody, wskazując którym dowodom dał wiarę, a które uznał za niewiarygodne w myśl art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. Wbrew temu co twierdzi skarżący, dowody te ocenione zostały z poszanowaniem wskazanej w art. 7 k.p.k. zasady swobodnej oceny dowodów, jak również nie została naruszona dyrektywa zawarta w art. 410 k.p.k., albowiem sąd orzekający nie pominął istotnych w sprawie dowodów lub oparł się na dowodach nieujawnionych na rozprawie. Przypomnieć tu należy utrwalone w orzecznictwie stanowisko, że zarzut obrazy przepisu art. 7 k.p.k. i w związku z tym dokonanie błędnych ustaleń faktycznych może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże, że sąd orzekający oceniając dowody naruszył zasady logicznego rozumowania, nie uwzględnił przy ich ocenie wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Tego rodzaju uchybienia Sąd odwoławczy nie stwierdził, a kwestionowanie przez autora apelacji ustaleń faktycznych przez pryzmat innej oceny dowodów niż ta, którą zaprezentował w prawidłowo sporządzonym uzasadnieniu Sąd I instancji, uznać należy za nietrafne. Na koniec tej części rozważań, odnosząc się do zarzutu, iż zaskarżone orzeczenie zapadło z obrazą przepisu art. 5 § 2 k.p.k., stwierdzić należy, że obrońca oskarżonego, w istocie rzeczy doszukuje się naruszenia w/ w przepisu w wyniku przyjęcia przez Sąd Rejonowy, niekorzystnej dla oskarżonego, choć wypływającej ze swobodnej oceny materiału dowodowego wersji wydarzeń i stara się - na tle przeprowadzonych dowodów kreować niedające się usunąć wątpliwości, żądając rozstrzygnięcia ich na korzyść oskarżonego. W tym stanie rzeczy to, że apelujący kwestionuje poczynione przez Sąd meriti ustalenia faktyczne, nie oznacza wystąpienia przesłanek, o jakich mowa w art. 5 § 2 k.p.k.

Zdaniem Sądu odwoławczego, w uzasadnieniu pisemnym wyroku, sporządzonym z dbałością o uwzględnienie wszelkich faktów w sprawie istotnych, Sąd Rejonowy poddał niezbędnej analizie logicznej zebrane dowody, w sposób w pełni przekonujący oraz zgodny ze wskazaniami wiedzy i życiowego doświadczenia przedstawiając, na jakich przesłankach oparł swoje własne przekonanie o istnieniu dostatecznych podstaw do uznania winy M. P. (1) w zakresie czynu przypisanego w punkcie I części dyspozytywnej wyroku oraz zarzucanych mu w pkt II, IV, V aktu oskarżenia czynów. Mając na uwadze rozważania Sądu I instancji zawarte w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy całkowicie podzielił dokonane ustalenia tego Sądu, jak również ocenę, którym dowodom i dlaczego dał wiarę, a które z dowodów i z jakich powodów uznał za niewiarygodne.

Sąd odwoławczy w świetle zarzutów apelacji obrońcy nie znalazł podstaw do zakwestionowania wiarygodności zeznań pokrzywdzonej A. S..

Posługiwanie się przez obrońcę oskarżonego okolicznością, że doszło do wytypowania oskarżonego przez funkcjonariuszy policji jako potencjalnego sprawcę przestępstwa na szkodę A. S., które zostało popełnione w W. przy ul. (...), z uwagi na jego przyznanie się do popełnienia kradzieży na tej samej ulicy na szkodę J. K. jest polemiczne i nie uwzględnia wymowy całości zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie. Wywód obrońcy oskarżonego w odniesieniu do błędu w ustaleniach faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji odnośnie popełnienia pierwszego czynu stoi w sprzeczności z wiarygodną relacją samej pokrzywdzonej, z protokołami przesłuchania jej przez prokuratora na etapie postępowania przygotowawczego, jak i przed sądem. Okazanie przeprowadzone z udziałem pokrzywdzonej w toku postępowania przygotowawczego nie było obarczone tego rodzaju wadami, jak próbował wykazać obrońca oskarżonego. Pokrzywdzona A. S. przesłuchiwana na każdym etapie postępowania za każdym razem zbieżnie relacjonowała okoliczności zdarzenia, jednakowo opisując wygląd sprawcy, jego zachowanie, już od pierwszego przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego wskazując na jego cechy charakterystyczne – wiek 30 lat, wzrost 185 cm, sylwetka - krępy. (k. 1-2 v.) Przesłuchana przez prokuratora w dniu 14 stycznia 2015 roku opisała jak wyglądała czynność procesowa okazania, na jakiej podstawie rozpoznała sprawcę rozboju na jej osobie. Zeznała, że sprawcą rozboju był mężczyzna w wieku około 30 lat, średniego wzrostu, ja go oceniłam pomiędzy 170-180 cm, jasne włosy, bardzo krótkie, z widocznymi zakolami, bardziej krępy jak szczupły, tak pomiędzy. Wskazała, że miejsce w którym widziała sprawcę nie było idealnie oświetlone, jednak od ławki na której siedziała wraz z oskarżonym nieopodal znajdowała się latarnia. Zeznała, że w trakcie okazania widziała czterech różnych mężczyzn, oni faktycznie różnili się w wyglądzie, również we wzroście, ale jednak z całą stanowczością rozpoznała oskarżonego od razu i nie miała w tym względzie żadnych wątpliwości. Wykluczyła, aby to mogła być inna osoba. Prokurator okazał świadkowi tablicę poglądową z karty 13, na której pokrzywdzona po raz wtóry rozpoznała M. P. (1). (k. 208-208 v.)

Obrońca oskarżonego dowolnie interpretuje przeprowadzone czynności procesowe, nie dostrzegając, że także w trakcie kolejnego przesłuchania pokrzywdzonej przez prokuratora w obecności obrońcy pokrzywdzona A. S. opisała przebieg zdarzenia, gdzie siedziała i w jaki sposób starała się ochronić swoją własność, opisała moment w którym mogła przyjrzeć się sprawcy, jak i wskazała na cechy charakterystyczne wyglądu oskarżonego i jak przebiegała pierwsza czynność okazania przeprowadzona przez funkcjonariuszy policji na komendzie. (k.242, 243) Przed sądem w toku rozprawy w dniu 19.08.2015 roku także wskazała na oskarżonego jako na sprawcę rozboju na jej osobie. (k. 546) Zeznania pokrzywdzonej stanowiły podstawę do ustalenia okoliczności w jakich doszło do popełnienia czynu przez oskarżonego na jej osobie, w tym z uwagi na ich szczegółową treść doszło do ustalenia rodzaju utraconych rzeczy ruchomych i ich wartości, jak i również odniesionych przez nią obrażeń ciała. Jej zeznania są we wskazanym zakresie spójne i znajdują potwierdzenie w dowodach powołanych przez Sąd na stronie 7 uzasadnienia, w tym protokole zatrzymania rzeczy, szkicu sytuacyjnym, dokumentacji dotyczącej telefonu komórkowego, pisemnej opinii za zakresu badań mechanoskopijnych, pisemnej opinii sądowo-lekarskiej, jak i w wyjaśnieniach oskarżonego złożonych w toku przesłuchania w dniu 11 października 2014 roku.

Spożycie alkoholu w dniu zdarzenia przez pokrzywdzoną nie miało wpływu na treść jej zeznań, zdolność rozpoznania oskarżonego, nie była ona w stanie upojenia alkoholowego, jak stara się przeforsować tą tezę obrońca oskarżonego, wskazując na zawyżone ilości spożytego tego dnia przez pokrzywdzoną ilość alkoholu. Pokrzywdzona nie jest osobą nadużywającą alkoholu, jak starał się wykazać obrońca oskarżonego, a tego dnia uczestniczyła ona w spotkaniu towarzyskim, gdzie spożywała go okazjonalnie, na co wskazała w swoim zeznaniach. W tym miejscu odesłać należy skarżącego do protokołu przesłuchania pokrzywdzonej na tą okoliczność k. 208 v. i k. 240-244 akt sprawy.

Biegła psycholog H. D. w opinii sądowo-psychologicznej z dnia 31.08 2015 roku wskazała, że stopień rozwoju umysłowego pokrzywdzonej pozostaje w normie, a także że jej stan psychiczny jest dobry, bez jakichkolwiek zaburzeń psychotycznych, wypowiedzi są logiczne i nie zawierają treści wytwórczych. A. S. prezentuje prawidłowe spostrzeganie, zapamiętywanie oraz odtwarzanie zapamiętanych zdarzeń i prawidłowo obiektywnie interpretuje zdarzenia a także nie przejawia ona skłonności do konfabulacji lub zniekształcania faktów w sposób zamierzony. Biegła nie zauważyła wpływu czynników środowiskowych na dokonywane przez pokrzywdzoną ocenę i odbiór rzeczywistości. Biegła psycholog odniosła się także do okoliczności spożytego przez pokrzywdzoną alkoholu, wskazując, że stosunkowo niewielka ilość alkoholu wypitego przez pokrzywdzoną przed zaistniałym zdarzeniem nie

wpływała w sposób zniekształcający na percepcję przez nią zdarzeń i ich zapamiętywanie. (k. 579-581) Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zdyskredytowania opinii biegłej, albowiem jest ona jasna, rzeczowa, pełna i zgodna z kryteriami wiedzy. Nie ma w niej wewnętrznej sprzeczności, a wnioski w niej zawarte zostały przez biegłą psycholog należycie umotywowane.

Pokrzywdzona A. S. nie dążyła do obciążania oskarżonego winą, jej zeznania nie były tendencyjne zmierzające do bezpodstawnego pomówienia oskarżonego o przestępstwo, którego się nie dopuścił. Zeznania pokrzywdzonej wskazują na logiczność i są one powtarzalne w szczególności, z racji na fakt, że wyżej wymieniona osobiście przeżyła to zdarzenie, które utrwaliło się w jej pamięci. Nie modyfikowała zdarzeń zaistniałych w rzeczywistości, nie ubogacała je w szczególności, w celu dodatkowego obciążenia oskarżonego okolicznościami, które mogłyby zaostrzyć jego odpowiedzialność karną. Okoliczności odnoszące się do sposobu zerwania paska torebki przez oskarżonego, określane przez pokrzywdzoną jako przecięcie, pozostają bez wpływu na ocenę jej zeznań dokonaną przez sąd i przez biegłą psycholog w opinii, albowiem pokrzywdzona z uwagi na gwałtowność przebiegu zdarzenia i sposób postępowania oskarżonego- groźbę natychmiastowego użycia przemocy przy pomocy noża oraz użycia przez oskarżonego wobec niej przemocy w postaci szarpania jej i przytrzymywania za ramię i szyję mogła odnieść wrażenie, że do zaboru torby doszło na skutek przecięcia paska, nie zaś jego zerwania. Na powyższą okoliczność w jaki sposób doszło do zaboru torebki i na skutek jakiego mechanizmu stanowisko zajął biegły z zakresu badań mechanoskopijnych, co zostało rozstrzygnięte. Sąd I instancji słusznie wskazał na ta okoliczność na stronie 8 swojego uzasadnienia. Sąd Rejonowy poczynił w tym względzie trafne rozważania, zmienił opis czynu zarzucanego oskarżonemu uwzględniając metodę i sposób zaboru mienia, który pozostaje zgodny z zeznaniami pokrzywdzonej i dowodem w postaci opinii biegłego z zakresu mechanoskopii. Opinia biegłego z zakresu badań mechanoskopijnych, dowodu z opinii biegłej z zakresu psychologii H. D. nie wyklucza, albowiem w tym względzie Sąd I instancji prawidłowo mając na uwadze zasady zawarte w art. 7 k.p.k. uargumentował i przyznał wartość dowodową tymże opiniom zestawiając je z innymi dowodami, które pozwoliły poczynić ustalenia faktyczne nie budzące wątpliwości. W tym także miał na względzie zeznania pokrzywdzonej i wyjaśnienia oskarżonego złożone w toku postępowania przygotowawczego.

Dokonując oceny wartości dowodowej wyjaśnień oskarżonego M. P. (1) złożonych w odniesieniu do czynu z art. 280 § 1 k.k. przez Sąd I instancji, Sąd Okręgowy podzielił w całości rozważania tego sądu zawarte na stronie 6 uzasadnienia, nie znajdując podstaw do ponownego ich przytaczania. Oskarżony przed prokuratorem przyznał się do popełnienia rozboju na osobie A. S., składając wyjaśnienia w sposób szczegółowy, wersję przebiegu tego zdarzenia powtórzył przed Sądem w toku posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania. Przytoczył także okoliczności jego popełnienia, co wskazują na to, że nie mógł on sugerować się treścią zasłyszaną, czy też prawdopodobną sposobu dokonania tego rozboju, lecz znał go z własnego doświadczenia. Kwestia godzina o której dokonano rozboju, na którą oskarżony wskazał jest subiektywna, pokrzywdzona określiła kiedy do tego zdarzenia doszło. To, że oskarżony określił ją między godziną 5 a 7 rano nie przemawia za tym, że nie dopuścił się on popełnienia tego czynu. Oskarżony przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego opisał w sposób zbieżny z pokrzywdzoną w wyniku jakiego mechanizmu doszło o zaboru torebki, że złapał za torebkę, że pokrzywdzona miała ją przewieszoną przez ramię na skos. (k.33) Kwestia mechanizmu zaboru torebki, przy zastosowaniu groźby natychmiastowego użycia przemocy przy pomocy noża oraz użycia wobec pokrzywdzonej przemocy w postaci szarpania jej i przytrzymywania za ramię i szyję została wyjaśniona oraz ustalona na podstawie wiarygodnych zeznań pokrzywdzonej.

Podawana przez obrońcę oskarżonego argumentacja co do motywów, które skłoniły oskarżonego do przyznania się do dokonania przestępstwa rozboju jest nielogiczna. Sąd orzekający posłużył się w tej mierze trafnym argumentem, wskazując, że gdyby oskarżony nie był w rzeczywistym sprawcą tego czynu zabronionego, trudno uznać by przyznał się do dokonania tego rozboju, wyłącznie z uwagi na to, że liczył na niższy wymiar kary i ewentualną możliwość zwolnienia. Taki argument jest wszakże nielogiczny, bo skoro M. P. (1) nie popełnił czynu to z jakich względów chciałby godzić się na poniesienie za nie jakiegokolwiek kary. Waga przestępstwa rozboju, ustawowe zagrożenie i fakt świadomości skazanego uprzedniej wielokrotnej karalności za przestępstwa przeciwko mieniu, w tym także uprzednia karalność w warunkach powrotu do przestępstwa w rozumieniu art. 64 § 1 k.k., nawet wobec faktu przyznania się do popełnienia tego czynu sprowadzały się do tego, że oskarżony pomimo to musiał liczyć się z tym, że na etapie postępowania

przygotowawczego może być zastosowany wobec niego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania a następnie może zostać orzeczona wobec skazanego wieloletnia kara pozbawienia wolności.

Wykazywanie powiązań na które powołuje się obrońca w swojej apelacji między treścią zeznań samej pokrzywdzonej A. S. a sytuacją zaistniałą między oskarżonym a świadkiem K. jest dalece sugerujące i pozostaje bez związku z oceną przebiegu zdarzenia w odniesieniu do pierwszego przypisanego oskarżonemu czynu. Czynności procesowe przeprowadzone z pokrzywdzoną nie budzą wątpliwości sądu odwoławczego.

Przechodząc do omówienia treści piątego zarzutu obrońcy oskarżonego i oceny zeznań K. K., dokonanej przez Sąd Instancji wobec treści powołanych wyżej dowodów wersja podawana przez tego świadka staje się niewiarygodna. Sąd I instancji prawidłowo dał częściowo wiarę zeznaniom świadka K. K. w zakresie nałogowego nadużywania przez nią spożycia alkoholu, a także, że oskarżony u niej pomieszkiwał przez okres kilku tygodni. Sąd Rejonowy prawidłowo uargumentował, co legło u podstaw odmowy wiary jej zeznaniom w części i co przemawiało za tym, że świadek ten w sposób nieudolny dążył do stworzenia oskarżonemu alibi w odniesieniu co do pierwszego zarzucanego mu czynu z art. 280 § 1 k.k. Treść zeznań tego świadka złożona w toku postępowania przygotowawczego wskazuje na stan jej niewiedzy w odniesieniu do miejsca przebywania oskarżonego w dniu zdarzenia. Zarzut obrońcy w tym względzie i jego uzasadnienie jest polemiczny i nie zasługuje przez to na uwzględnienie.

Przechodząc do omówienia kolejnego zarzutu obrońcy oskarżonego w odniesieniu do okoliczności, że przy oskarżonym nie znaleziono w momencie ujęcia telefonu komórkowego skradzionego pokrzywdzonej A. S. stwierdzić należy, że powyższe nie stoi w sprzeczności z wykazami połączeń z tego urządzenia. To, że telefon był aktywny i wykonywano z niego połączenia telefoniczne po zatrzymaniu oskarżonego nie wyklucza tego, że to nie oskarżony dokonał jego uprzedniej kradzieży na szkodę pokrzywdzonej w wyniku chwylenia ją za szyję i groźby natychmiastowego użycia noża. Istotą jest fakt, że to oskarżony jako pierwszy dokonał zaboru telefonu należącego do A. S. w wyniku rozbój, a zatem to jemu w pierwszej kolejności należy przypisać odpowiedzialność karną za ten czyn. Sąd I instancji opierając stan faktyczny na powyższym dowodzie, odniósł się do tej kwestii na stronie siódmej swojego uzasadnienia. Dokumentacja dotycząca telefonu komórkowego przemawiała za uznaniem za wiarygodne także tych zeznań pokrzywdzonej, w których powoływała się ona na utratę telefonu komórkowego. Stanowiła zatem jeden z dowodów przemawiających za prawdziwością jej zeznań. Jak wynika z pisemnych motywów rozstrzygnięcia Sąd wykazał na tej podstawie oraz udowodnił, że do zaboru tego telefonu pokrzywdzonej doszło a następnie telefon ten był użytkowany przez inną osobę. Nie dokonał nieprawdziwych ustaleń faktycznych w tej części w oparciu o te dowody na niekorzyść oskarżonego, albowiem udowodnionym w świetle wymowy tych dowodów pozostaje, że to oskarżony dopuścił się tego czynu na szkodę pokrzywdzonej.

W odniesieniu do kolejnego zarzutu wskazać należy, że Sąd ustalając stan faktyczny w sprawie miał prawo pominąć wnioski wynikające z przeprowadzonych opinii zakładu genetyki sądowej. W pierwszej opinii kryminalistycznej z zakresu badań daktyloskopijnych stwierdzono, że na materiale dowodnym w postaci dwóch fragmentów paska koloru czarnego nie ujawniono odwzorowań linii papilarnych nadających się do identyfikacji. (k.216) W drugiej opinii z zakresu badań genetycznych zaś stwierdzono, że materiał genetyczny uzyskany z próbek dowodowych jest mieszaniną pochodzącą od co najmniej trzech niezidentyfikowanych osób. Brak stwierdzonego DNA oskarżonego na cienkich fragmentach zabezpieczonego paska od torebki, które posiadała po zdarzeniu pokrzywdzona nie ekskulpuje winy oskarżonego, albowiem oskarżony wrywając torebkę niekoniecznie na tym zabezpieczonym fragmencie paska mógł pozostawić swoje DNA. Zeznania pokrzywdzonej jako prawdziwe przesądają o sprawstwie oskarżonego, do powyższej kwestii Sąd okręgowy odniósł się szeroko wyżej.

W odniesieniu do zarzucanych oskarżonemu czynów: drugiego, czwartego i piątego stwierdzić należy, że zeznania pokrzywdzonych G. Z., K. S. i D. K., nie pozostawiają wątpliwości, że oskarżony dopuścił się także popełnienia czynów na ich szkodę. Pokrzywdzone zrelacjonowały miejsca w których doszło do kradzieży ich mienia i obie pokrzywdzone wskazały z całą pewnością na osobę oskarżonego, jako na sprawcę czynu na ich szkodę. W trakcie składania zeznań i zawiadomienia o popełnionym przestępstwie pokrzywdzone opisały wygląd sprawcy, który odpowiada wizerunkowi oskarżonego. Podczas okazania nie miały one wątpliwości co do jego tożsamości. Kradzieży biżuterii oskarżony

dopuszcili się działając w podobny sposób, dokonywał ich znajdując się we wnętrzu komunikacji miejskiej, tuż przed zamknięciem drzwi przez kierowcę lub motorniczego, a tuż po zerwaniu tychże łańcuszków z szyi pokrzywdzonych wybiegał wraz z nimi z danego środka komunikacji miejskiej, uciekając z miejsca przestępstwa. Sąd I instancji wszystkie te okoliczności rozważył wskazując co legło u podstaw dania wiary świadkom w zakresie ich zeznań. Nadto zeznania D. K. znajdują potwierdzenie w zeznaniach złożonych przez świadków M. R. (k. 111-112 i k. k. 550-551) oraz W. K. (k. 114-115, k. 554) także w zeznaniach A. K. (k. 613-614 i k. 360, 361) i protokołu zatrzymania oskarżonego (k.104). Oskarżony został na skutek interwencji bliżej nieustalonego mężczyzny oraz strażników miejskich ujęty w zasadzie tuż po popełnieniu czynu na szkodę D. K.. Ponadto, oskarżony M. P. (1) konsekwentnie przyznawał się do kradzieży w dniu 7 września 2014 roku w autobusie linii (...) złotego łańcuszka z zawieszka z wizerunkiem Marki Boskiej poprzez jego zerwanie z szyi D. K., a także przed sądem do popełnienia drugiego, czwartego i piątego zarzucanego mu czynu. (k.539) W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego są logiczne, stanowcze znajdują bezpośrednie potwierdzenie i uzupełniają się w powołanych wyżej dowodach. Sąd Rejonowy trafnie przyjął, że oskarżony popełnił te czyny w warunkach ciągu przestępstw, o którym mowa w art. 91 k.k.

Sąd I instancji rozważył należyte wiarygodność zeznań A. K. i dał mu wiarę w tym zakresie, że jego żona została okradzona w dniu 7 września 2014 roku w autobusie komunikacji miejskiej. Następnie na stronie dziesiątej swojego uzasadnienia dał wyraz z jakich względów odmówił w pełni wiarygodności temu świadkowi, w tym podzielił i uwzględnił treść wyjaśnień oskarżonego. Sąd I instancji, jak i Sąd odwoławczy mieli na względzie okoliczności dotyczące zatrzymania oskarżonego, przeprowadzanych z oskarżonym czynności od momentu zatrzymania. Słusznie ustalił w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy, że oskarżony M. P. (1) do kradzieży na szkodę J. K. przyznał się, licząc na możliwość dobrowolnego poddania się karze. Sąd Rejonowy dał wiarę tym wyjaśnieniom, w których zaprzeczał on, aby w dniu 26 maja 2014 roku dopuścił się kradzieży złotego łańcuszka poprzez jego zerwanie z szyi J. K., albowiem w tym zakresie znajdują one potwierdzenie w zeznaniach samej pokrzywdzonej, która nie rozpoznała oskarżonego, zaprzeczyła by sprawcą był oskarżony z uwagi na jego wygląd i cechy fizjonomiczne, co wespół z wyjaśnieniami oskarżonego uzasadniało uniewinnienie go od popełnienia trzeciego zarzucanego mu czynu. Sąd I instancji szeroko odniósł się do tej kwestii dokonując prawidłowej oceny wyjaśnień oskarżonego w tym względzie, które Sąd odwoławczy w pełni podzielił. (k. 675)

Nie sposób jednak podzielić tezy obrońcy oskarżonego, że powyższa sytuacja mająca związek z kradzieżami łańcuszków pozostaje w powiązaniu z dokonanym na pokrzywdzonej A. S. rozbojem. Nie można zgodzić się z tezą, że funkcjonariusze policji z uwagi na kradzież dokonaną przez oskarżonego na szkodę żony funkcjonariusza KRP W. (...) D. K. namówili oskarżonego do przyznania się do przestępstwa rozboju. Fakt, że po opuszczeniu przez M. P. (1) izby zatrzymań w której przebywał w związku z kradzieżą łańcuszków w dniu 8 września 2014 roku M. P. (1) został zatrzymany w związku z popełnionym rozbojem nie może być rozpatrywane w kategoriach umyślnego zatrzymania celem obciążenia oskarżonego winą za czyn którego się nie dopuścił. Sąd Okręgowy, jak i Sąd I instancji szeroko umotywowali powody z jakich uznał oskarżonego winnym popełnienia czynu z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

Oskarżony M. P. (1) czynu opisanego w punkcie 1 części dyspozytywnej wyroku dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu łącznie co najmniej roku kary pozbawienia wolności, będąc uprzednio skazanym za umyślne przestępstwa podobne w warunkach określonych w art. 64 § 1 k.k. M. P. (1) był dziewięciokrotnie karany za umyślne przestępstwa, w tym przeciwko mieniu. Odbywał karę łączną 2 lat pozbawienia wolności orzeczoną wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie z dnia 9 lutego 2009 roku w sprawie o sygn. akt IV K 1671/08. Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń w oparciu o odpis wyroku wydanego w sprawie o sygn. akt IV K 1671/08 wraz z informacją o czasookresie odbywania orzeczonej tym wyrokiem kary pozbawienia wolności, danych o karalności i informacji o pobytach w jednostkach penitencjarnych i orzeczeniach. Natomiast w odniesieniu do zarzucanych mu w punkcie II, IV, V czynów dopuścił się on ich popełnienia w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. w warunkach art. 64 § 1 k.k. Z uwagi na okoliczność, iż przedmiotowych kradzieży łańcuszków dopuścił się w podobny sposób oraz w krótkich odstępach czasu, zanim

zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregokolwiek z tych przestępstw, Sąd w sentencji wyroku prawidłowo ustalił, że zostały one popełnione w warunkach ciągu przestępstw, o którym mowa w art. 91 § 1 k.k.

Zważywszy na treść apelacji prokuratora, jak i z urzędu Sąd Okręgowy kontroli odwoławczej poddał także orzeczenie o karze wymierzonej oskarżonemu. Rażąca niewspółmierność kary, o jakiej mowa w art. 438 pkt 4 kpk, zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 kk. Orzekanie o karze ma charakter indywidualny i jest procesem do pewnego stopnia subiektywnym, obejmującym dokonanie wyboru i zastosowanie odpowiedniej represji karnej właściwej dla konkretnej sytuacji i konkretnego sprawcy. Z tych powodów zasady i dyrektywy orzekania w przedmiocie kary zawarte w art. 53 k.k. pozostawiają organowi orzekającemu pewien zakres swobody w procesie jej wymierzania a granice tej swobody określa wskazana w przepisie art. 438 pkt 4 k.p.k. "rażąca niewspółmierność kary". (tak też wyrok Sądu Apelacyjnego z 8.06.2016 r., II AKa 75/16)

Zgodnie z art. 53 § 1 k.k. istotnymi wyznacznikami tego czy dana kara jest sprawiedliwa jest to, czy była orzeczona w granicach przewidzianych przez ustawę, a jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy. Ponadto winna uwzględniać stopień społecznej szkodliwości czynu oraz brać pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Z § 2 powyższego przepisu wynika, że wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości. Zdaniem Sądu odwoławczego Sąd I instancji uwzględnił wszystkie przesłanki wymiaru kary i zasadnie doszedł do wniosku, że adekwatną do zawinienia karą jest kara łączna 5 lat pozbawienia wolności. Apelacja wniesiona przez prokuratora w zakresie w jakim postawiono zarzut rażąco niewspółmiernej kary nie okazał się zasadny.

Skarżący nie wykazał by Sąd I instancji pominął jakieś okoliczności obciążające, bądź ich nie doszacował, co mogłoby wpłynąć na wymiar kary za popełnienie rozboju, kradzieży łańcuszków, a w konsekwencji na karę łączną. Kara łączna 5 lat pozbawienia wolności jest karą eliminacyjną i w konsekwencji jej wymierzenia w większym wymiarze byłaby niewspółmierną do zawinienia. Sąd uwzględnił również okoliczności obciążające wskazane w apelacji prokuratora takie jak sposób działania oskarżonego, brak skruchy, brak krytycyzmu. Wbrew opinii autora apelacji kara łączna 5 lat pozbawienia wolności nie jest karą łagodną i pobłażliwą. Prawidłowo i przekonywająco Sąd I instancji omówił w pisemnym uzasadnieniu wydanego wyroku przesłanki jej wymiaru, a tym samym kara ta znajduje akceptację Sądu odwoławczego. Sąd Rejonowy wymierzając oskarżonemu kary jednostkowe w wymiarze odpowiednio 4 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności za pierwszy czyn oraz 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności za popełnienie drugiego, czwartego i piątego czynu, miarkował ich wysokości, mając na uwadze wszelkie okoliczności niezbędne do wymiaru kary, w tym dyrektywy jej wymiaru z art. 53 § 1 i 2 k.k. W ocenie Sądu odwoławczego są one słuszne i sprawiedliwe, adekwatne do winy i stopnia społecznej szkodliwości. Sąd wziął pod uwagę wysoki stopień społecznej szkodliwości dokonanych przez oskarżonego czynów, sposób jego działania i uprzednią karalność, miał też na uwadze fakt, że skazany dopuścił się czynów w warunkach powrotu do przestępstwa. Sąd prawidłowo miarkował wymiar orzeczonej kary mając na względzie zasadę asperacji. W ocenie Sądu odwoławczego taki rozmiar kar orzeczonych wobec oskarżonego kar jednostkowych oraz kary łącznej w wymiarze 5 lat pozbawienia wolności będzie wystarczający dla osiągnięcia stawianych celów prewencji szczególnej i ogólnej. W ocenie Sądu Okręgowego wymierzona oskarżonemu kara łączna 5 lat pozbawienia wolności bez wątplenia nie jest karą rażąco niewspółmiernie surową, nie razi swą łagodnością, pobłażliwością, ani też nie jest nadmiernie niewspółmiernie surowa, zważywszy na stopień karygodności popełnionych czynów, stopień winy oraz dalszych okoliczności decydujących o wysokości kary, które miał w polu widzenia Sąd orzekający, we właściwy sposób je uwypuklając w pisemnych motywach swojego rozstrzygnięcia. Sąd I instancji prawidłowo na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności na podstawie art.

63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu okres jego zatrzymania w sprawie w dniach od 07.09.2014 roku do 09.09.2014 roku oraz okres tymczasowego aresztowania w sprawie w dniach od 10.10.2014 roku do 19.01.2015 roku, przyjmując jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności za równy jednemu dniowi kary pozbawienia wolności.

Kierując się wskazanymi w niniejszym uzasadnieniu powodami Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok zatem utrzymał w mocy; nie znalazł podstaw do kwestionowania trafności zaskarżonego wyroku w zakresie ustalonego stanu faktycznego i przeprowadzonej przez Sąd I instancji oceny dowodów, kwalifikacji prawnej, ani - co za tym idzie - rozstrzygnięcia o winie oskarżonego, jak również o karze.

O kosztach obrony z urzędu za postępowanie odwoławcze na rzecz adw. P. C. orzeczono na mocy § 17 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. 2016, poz.1714), zaś o kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 624

§ 1 k.p.k. mając na uwadze sytuację majątkową oskarżonego i fakt długotrwałego odbywania kary pozbawienia wolności.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

SSO Adam Bednarczyk SSO Marek Wojnar SSO Zenon Stankiewicz